**WYDANIE WIECZORNE.**

„GŁOS NARODU" **Wychodzi dwa razy dziennie.** **Cena 4 halerze.** **Wychodzi dwa razy dziennie.** „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zaneszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

W prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

# GŁOS NARODU

**Dziennik założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.**

**Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.**

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty. franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętoa ne nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu" róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7 Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna. w Wiedniu Haasenstein & Vogler. M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Brunn, Kutschbera & Schleri, R. Moses Friedl, w Berlinie F E. Coz, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczkowski 14 Cite de Travise, John F. Johnes & Cie.

**Nr. 74** **Kraków, piątek 14 lutego 1908 r.** **ROK XVI.**


## Kronika

**PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!**

**KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!**

Kraków 13 lutego

— SPRAWY MIEJSKIE. Sekcja IV, szkolna Rady miejskiej, na wczorajszem posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem prezydenta dra Lea, uchwaliła przedstawić Radzie miejskiej wnioski w sprawie przekształcenia trzech klasowych szkół wydziałowych żeńskich, a mianowicie szkoły im. Konarskiego oraz Zbigniewa Oleśnickiego, na szkoły 5-cioklasowe.

Następnie uchwalono odnieść się do Rady szkolnej okręgowej miejskiej w sprawie organizacji wycieczek podczas wakacyj młodzieży szkół ludowych krakowskich w okolice.

W końcu udzielono kilku nauczycielom zapomogi.

Sekcja I, ekonomiczna pod przewodnictwem r. m dra. Domańskiego w tymże dniu załatwiła kilka spraw administracyjnych dotyczących regulacji ulic oraz ubezpieczenia kasy miejskiej.

— BAL RABCZAŃSKI zgromadził wczoraj zgodnie z tradycyą całe mnóstwo gości w pięknych salach starego teatru. Poloneza poprowadził prof. dr. Maciej Jakubowski z księżną Kazimierzową Lubomirską. Do kadryla i mazura stanęło po sto kilkadziesiąt par pod doświadczonym kierunkiem prof. Dawidowskiego i p. Janowskiego. Pełna orkiestra 13 pp. pod osobistym kierunkiem p. Hocka przygrywała do tańca ze znaną maetryą. Piękne i gustowne stroje pań ubarwiły salę mnogością kolorów i blaskiem klejnotów, a liczne mundury wojskowe przerywały jednostajność szablonowych fraków. Zabawa przeciągnęła się do rana.

Ponieważ galerya była rozkupioną, zatem i dochód balu musi być znaczny.

Panie gospodynie, a zwłaszcza pani Chylińska, spełniały swoje obowiązki z ujmującą uprzejmością i gorliwością.

— BAL RABCZAŃSKI. Na ręce Skarbniczki Balu Rabczańskiego, p. Leonowej Mańkowskiej nadesłali w dalszym ciągu P. P. Natalia Dobrzańska 10 kor., K. Stanisław Tarnowski 50 kor., Ludwikowie Dembińscy 20 kor., Kaźmierzowie Smolarscy 20 kr Stanisławowie Rożnowscy 20. kor., Julianowie Pagaczewscy 10 kor., Władysławowie Bilewscy 10 k., Leonowie Zieleniewscy 20 k., Aleksandra Hellerowa 10 k., Jaokowie Heggenbergerowie 10 k., Stanisław Tomkowicz 10 k., Br. Ludwika Larischowa 25 k., Marya Jabłońska 10 k., hr. Janowa Mieroszewska 10 k., Zuzana Koy 20 k., Eksc. Witold Hausner 20 k., Eugeniuszowie Horodeńscy 20 k. Mieczysław Gurjewicz 50 k., Witoldowie Chwalibogowscy 20 k., Tadeuszowie Federowiczowie 20 k., Józefowie Grodyńscy 20 k., Dr. Wacław Chlumsky 10 k., Mikołajowie Proniowie 10 k., Janowa Jakubowska 10 k., Prof. Dr. Stanisław Pareński 20 k., Dr. O. Lang 15 k., Erazm J. Jerzmanowski 100 k., Władysławowa Szujska 20 k., Dr. Bronisław Guńkiewicz 10 k., Janowie Zielińscy 10 k..

— Z KARNAWAŁU. W niedzielę dn. 9 lutego odbyła się w wielkiej sali „Sokoła" zabawa taneczna Tow. weteranów wojsk. na fundusz wdów i sierót. Do poloneza stanęło około 180 par. Przy dźwiękach własnej muzyki bawiono się wesoło i ochoczo do rana. Dochód pomnożony został znacznie także przez liczne naddatki ze strony oficerow i członków honorowych.

— PRZECIW TARYFIE KOMINIARSKIEJ Kraj. Związek ekonomiczny właścicieli realności rozesłał następujące pismo:

Wydział krajowego Związku ekonomicznego właścicieli realności w Krakowie w wykonaniu rezolucyi walnego zgromadzenia swych członków w dniu 19. stycznia b. r. podaje do wiadomości właścicieli realności w Krakowie w sprawie rozporządzenia Magistratu stołecz. król. miasta Krakowa z dnia 14 grudnia 1907 co do czyszczenia kominów i taryfy kominiarskiej następujące pouczenie:

Wszyscy właściciele realności czujący się pokrzywdzonymi w swych prawach rzeczonym powyżej rozporządzeniem tutejszego Magistratu, winni w dobrze zrozumianym interesie własnym aż do prawomocnego załatwienia tej sprawy w drodze instancyi na skutek masowych protestów, nie podpisywać pp. majstrom kominiarskim żadnych wiążących deklaracyi, a po przedłożeniu im przez pp. majstrów kominiarskich kwartalnych rachunków uznać ich należytości tylko w tej wysokości jaka się okaże przy zastosowaniu regulaminu kominiarskiego i nowej taryfy do ilości całych kominów, a nie ich części składowych czyli szuflad w nich się znajdujących, i tylko takie wynagrodzenie im wypłacić. W razie zaś niezgodzenia się pp. majstrów kominiarskich na takie wynagrodzenie złożyć odpowiednią należytość do depozytu sądowego, a z resztą nieuznanej należytości odesłać tychże na zwykłą drogę sądową.

Bliższych wskazówek co do dalszego postępowania i porady prawnej udzielać będzie pp. członkom Związku ekonomicznego właścicieli realności w Krakowie bezpłatnie prezes tegoż Związku adwokat dr. Karol Łepkowski w Krakowie ul. Poselska l. 9 I piętro.

— SKŁADKI. Ks. Józef Waligóra złożył na Zakład p. Zurowskiej w Administracji naszego dziennika 10 koron.

NEKROLOGIA. Marja z Mleczków Korbel. właścicielka zakładu robót kościelnych, przeżywszy lat 38, zmarła w Krakowie dnia 11 lutego br.

Marja z Giedelskich W o ź n i a k o w a, licząc lat 48, zmarła w Krakowie dnia 11 bm.

Bronisława Kawa, lat 34, zmarła w Krakowie dnia 11 bm.

Dnia 10 b, m. zmarł w Krakowie w 48 r. życia kontrolor pocztowy Józef Grzegorz Chlebowski. Pogrzeb zmarłego odbył się wczoraj popołudniu przy bardzo licznym udziale urzędników pocztowych zarówno z Krakowa, jak i z kraju. Zmarły cieszył się dla swych zalet serca i charakteru wielką sympatją kolegów ś. p. Chlebowski jest autorem pierwszego „Podręcznika pocztowego wydanego w języku polskim. Nad grobem przemówił imieniem kolegów oficjał p. Ekert.

## Z sali sądowej.

### „EKSPROPRIATOR".

Dziś przed trybunałem sędziów przysięgłych pod przewodnictwem nadradcy W. Ursla stanął Jan Sobolewski, jeden ze sprawców kradzieży w kantorze braci Eibenschützów w nocy z 29 października r. z.

Sprawa tej głośnej kradzieży z włamaniem, obszernie podaną była swego czasu w łamach naszego pisma.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora dr. Marecki; obronę prowadzi mecenas dr. L. Szalay.

Sobolewski, urodzony w Warszawie w r. 1862, zamieszkały w Nowo-Mińsku, żonaty ojciec dwojga dzieci, zawodu żadnego nie posiada, ni też żadnego wykształcenia; umie tylko czytać i podpisywać swe nazwisko. Jak sam przyznaje, kilkanaście lat przesiedział w więzieniu za kradzieże i inne przekroczenia i zbrodnie. W czasie „wolnym od więzienia" trudnił się nieco „handlarką".

Sobolewski karany był w maju 1878 na zamknięcie przez 6 miesięcy w domu roboczym, w lipcu tegoż roku znowu na 6 miesięcy, w lutym 1880 r. za kradzież na półtora roku domu roboczego, w lutym 1882 na 5 miesięcy więzienia, w maju 1885 na 1 rok, w styczniu 1887 na 2 i pół roku do rot aresztanckich, w październiku 1890 r. na 9 miesięcy więzienia, w lipcu 1896 na 1 rok i 8 mies. rot aresztanckich, w lutym 1899 r. na 3 i pół roku rot aresztanckich, — razem zatem za kradzieże przesiedział w więzieniu 12 lat i 4 miesiące.

Oskarżony dziś o zbrodnię kradzieży przyznaje się do winy, twierdząc, że jest ofiarą losu, który go prześladuje od najmłodszych lat. Ostatnio trudnił się przemycaniem towarów. Do kradzieży, za którą jest obecnie oskarżony, został—jak twierdzi namówiony przez Miklaszewskiego, swego wspólnika, który mu przedstawił, że może „zarobić" kilka tysięcy, za które mógłby prowadzić spokojne życie z żoną i dziećmi.

Kiedy obaj, dobrawszy sobie jeszcze niejakiego Staszka, przybyli do Krakowa, zameldowali się tu jako pochodzący z Chrzanowa. Teren do wykonania włamania i kradzieży podpatrzył Staszek. Narzędzia mieli przechowane na dworcu kolejowym. Około godziny 10 dnia krytycznego sienią weszli na piętro do domu Eibenschütza. Tu Miklaszewski wytrychem otwo

rzył drzwi do próżnego mieszkania, a skoro weszli tam, zamknął. Tak czekali do godziny 11, poczem wzięli się do roboty, trwającej do godziny wpół do 3. Kasę przedziurawili świdrami amerykańskimi. Całą robotę wykonali Miklaszewski ze Staszkiem, zaś Sobolewski stał na straży.

Po dokonaniu tej „roboty“ Miklaszewski i Staszek, opakowawszy kieszenie złotem i banknotami, oddali torbę z papierami wartościowymi Sobolewskiemu.

Rano, wszyscy trzej udali się koleją do Oświęcimia, gdzie nastąpił podział. Sobolewski otrzymał 3500 koron; papiery wartościowe spalili w piecu. Dla wymiany pieniędzy zagranicznych udali się następnie do Mysłowic, gdzie też poczynili starania o uzyskanie przepustek.

W tym czasie Sobolewski wstąpił do kantoru M. Hirschberga aby wymienić kilkanaście sztuk złota. Tu został aresztowany.

Odstawiony następnie do Krakowa i badany przez komisarza policji Krupińskiego oraz inspektora Karcza o wspólników, którzy zdołali uciec, wzbraniał się wymienić ich nazwiska, wiedząc,—jak powiada—że po wyjściu na wolność czekałaby go śmierć z ich ręki.

Na rozprawie dzisiejszej prokurator zwraca uwagę Sobolewskiemu, że policja u jego żony znalazła kilkaset rubli dalej kosztowności i narzędzia do włamywania.

Sobolewski zapiera jakoby posiadał narzędzia złodziejskie; co zaś do pieniędzy i kosztowności, ma je—jak powiada—z pięcioletniego „zarobku“ przy przemytnictwie. Zarabiał wówczas od 50 do 150 rubli miesięcznie a wydawał na życie niespełna 50 rubli

Obrońca dr. Szalay zapytuje, czy był kiedy karany za włamanie, na co Sobolewski odpowiada, że karany był wprawdzie za kradzieże, nigdy jednak za włamanie.

Po przeprowadzonej rozprawie i przemówieniach prokuratora oraz obrońcy, trybunał postawił sędziom przysięgłym pytania. Sędziowie przysięgli po naradzie zatwierdzili jednogłośnie pytanie główne w kierunku popełnienia kradzieży z włamaniem przez Sobolewskiego 11 głosami zaś, że kradzież popełnioną była z osobliwą śmiałością. Zaprzeczyli natomiast pytanie w kierunku kradzieży 7 głosami.

Nadto 11 głosami potwierdzili pytanie w sprawie fałszywego meldunku.

Trybunał skazał na podstawie tego werdyktu Sobolewskiego na 6 lat ciężkiego więzienia obostrzonego postem co miesiąc, nadto na zapłacenie kosztów sądowych i na zapłacenie p. Eibenschuetzowi 42.000 koron a towarzystwu asekuracyjnemu 17.000 koron tytułem odszkodowania.

---

# Telegramy.

## KOMISJA BUDŻETOWA.

WIEDEŃ. Komisja budżetowa Izby posłów przyjęła po krótkiej dyskusji dział „szkoły lasowe.“ Minister rolnictwa oświadczył w ciągu dyskusji, że nie podziela żądania pomnożenia ilości uczniów ze szkół, gdyż już dzisiaj liczba absolwentów jest większą od zapotrzebowania.

Przystąpiono do działu „lasy i domeny.“ W ciągu dyskusji wniósł referent rezolucję w sprawie wydania pragmatyki służbowej dla dozorców magazynów drzewa i lasów w państwowych lasach i domenach.

Pos. Kozłowski występował przeciw zniesieniu funduszu inwestycyjnego.

Hr. Kolowrat przeciw fiskalizmowi w zarządzie lasów państwowych.

Pos. Diamand krytykował zarząd lasów państwowych.

Posiedzenie przerwano do godz. 3 popoł

## OŚWIADCZENIE POLSKIE W DUMIE.

PETERSBURG. Podczas dyskusyi w sprawie tajności posiedzeń komisji obrony państwowej poseł Żukowski w imieniu Koła polskiego w Dumie złożył oświadczenie następujące:

Uznając w zasadzie możliwość nadawania charakteru tajnego posiedzeniom komisji do spraw obrony państwowej, lecz uważając, że pod względem formalnym kwestja nastręcza wątpliwości, a znaczenie polityczne wniosku komisyi znacznie przewyższa jego treść rzeczową. Koło polskie i grupa posłów polskich z guberni zachodnich postanowiła powstrzymać się od udziału w dyskusyi i głosowaniu nad wnioskiem komisji. Nadto uważamy za właściwe dodać: Ponieważ posiedzenia komisji mają być tajne, Koło polskie, nie mając swoich przedstawicieli w tej komisji, może być i na przyszłość zmuszone powstrzymać się od głosowania nad niektóremi wnioskami komisji obrony państwowej.“

Oświadczenie to, wniesione na plenarnem posiedzeniu Dumy, oklaskiwała cała opozycya. Wogóle w dyskusyi o tajności komisyi mówcy nie zaczepiali Polaków, silnie napadając na inne frakcje opozycyjne.

## O JĘZYK POLSKI.

PETERSBURG. Mówcy z prawicy, zabierając głos w sprawie wprowadzenia języka polsk. do seminaryów nauczycielskich, gwałtownie napadali na Polaków i Litwinów. Przeciw projektowi trzykrotnie występował biskup Eulogjusz. Październikowcy bronili projektu dość energicznie, nie dotykając ogólnej kwestyi szkolnej, skutkiem czego Dmowski uważał za zbyteczne przemawiać i zrzekł się głosu.

## BOSNIA i HERCEGOWINA.

WIEDEN. Komisja delegacji austrjac. dla spraw zagranicz. i kredytu okupacyjnego obradowała dzisiaj nad kredytem okupacyjnym. Sprawozdawca Vukovic, wystąpił przeciw polityce izolacyjnej w Bośni, która rozdziela kraje graniczące z sobą, a mianowicie Chorwację, Dalmację i Slawonię, które mają wspólne interesa narodowe i historyczne, a których przyszłość będzie wspólną. Mówca wita pewne reformy wprowadzone w Bośnji i Hercegowinie n. p. reformę prasową i domaga się dalszych reform jak również reprezentacji ludowej dla tego kraju.

Po przemówieniu hr. Latour, Baenreuthera i Kramarza, przerwano obrady do godz. 3-iej do połud.

## ROSYA A FINLANDYA.

HELSINGFORS. Na przemowę jenerał gubernatora na otwarciu Sejmu fińskiego, odpowiedział prezydent Sejmu po fińsku, oświadczając, że ludność Finlandyi oczekuje niecierpliwie przeprowadzenia reform i spodziewa się, że przyczynią się one do ustalenia pokoju w kraju. Od czasu zamknięcia ostatniej sekcyi nastąpiły wydarzenia, które wywołały w narodzie fińskim obawy. Jedno z najwyższych stanowisk w Finlandyi powierzono osobistości, która otwarcie przyznaje się do tego, że wprowadzić zamierza do rządu krajowego system, który manifest carski z 4 listopada 1905 roku wielkodusznie zniósł. Pewne koła polityczne państwa podnoszą przeciw Finlandyi fałszywe oskarżenia, chcąc jej szkodzić pod względem politycznym i ekonomicznym. Naród fiński świadomy jest tego, że odziedziczony po przodkach ustrój lokalny jest bezwarunkowo koniecznym dla rozwoju kraju i spodziewa się, że będzie mógł żyć dalej pod ochroną tych ustaw. — Wreszcie dał mowca wyraz uczuciom wiernopoddańczym wobec panującego.

Sejm fiński wybrał prezydyum w dotychczasowym składzie.

## CZTERY WYROKI ŚMIERCI.

WARSZAWA. Władysław Szafrończyk za współudział w strzelaniu do strażnika, 20 letni Karol Lisicki za zamach na życie strażnika, oraz August Deryng i Stanisław Chojnacki za zbrojne napady na monopole i fabryki prywatne — skazani zostali przez sąd wojenny na karę śmierci.

## NAPAD RABUNKOWY na POCZTĘ.

WARSZAWA. Między Lublinem a Janowem napadli rabusie na wóz pocztowy, zabili pocztyljona i pięciu żołnierzy towarzyszących poczcie, zaś dwóch żołnierzy zranili. Zdołali oni zrabować 10.000 rbl. i uciekli.

## PRZYWROCENIE RUCHU KOLEJOWEGO.

LWOW. Z dniem dzisiejszym przywrócono ruch pociągów osobowych pomiędzy Lwowem a Złoczowem wyjdzie dzisiaj pociągiem pospiesznym N. 3. Ze Złoczowa wyjdzie dzisiaj do Lwowa pociąg osobowy N. 12. Z dniem jutrzejszym kursować będą na tej linji wszystkie pociągi osobowe.

## AMNESTYA ZBUNTOWANYCH MARYNARZY

LIZBONA. Pod przewodnictwem króla odbyło się posiedzenie Rady stanu, na którem obradowano nad życzeniem króla, aby ułaskawiono tych marynarzy, którzy w r. 1906 zbuntowali się. Rada stanu oświadczyła się za amnestyą. Król podniósł, że pragnie rządy kraju rozpocząć aktem łaski, na jaki pozwala mu konstytucja. Dekret amnestyjny pojawi się dzisiaj w dzienniku urzędowym.

Rząd zamierza przedłożyć parlamentowi projekt organizacji policji w Lizbonie.

Dzień złożenia przysięgi przez króla jeszcze nie został oznaczony.

## MIANOWANIE.

WIEDEŃ. „Wiener Ztg“ ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notarjalnego w Rohatynie Lubomira Lubomiejskiego notarjuszem w Peczeniżynie.

## WYJAZD MIN. ABRAHAMOWICZA.

WIEDEŃ Mininister Abrahamowicz wyjechał wczoraj wieczorem do Lwowa.

## WYŚCIG AUTOMOBILOWY NOWY-YORK—PARYŻ.

NOWY-YORK. Wczoraj wieczorem przybyło tu 6 automobilów, biorących udział w zjeździe Nowy-Yok—Paryż przez cieśninę Beringa.

PROGNOZA. Przeważnie pogodnie, miejscami mgła poranna, chłodno, równomiernie utrzymująca się pogoda.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.

„KOSMOS“ Znakomite hygieniczne Tutki do papierosów poleca fabryka ST. WOŁOSZYŃSKIEGO Kraków, Krupnicza 21.

DO NABYCIA W TRAFIKACH I HANDLACH.